KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 13go Marca. Rok 1865. **№ 58.** Dnia 1 (13) Marca 1865 Roku.

Poniedziałek. | Wschód Słońca g. 6 m. 22 | Zachód „ „ 5 „ 59 | Dziś, Śgo Nicefora Biskupa. Jutro, ŚŚ. Matyldy Kr. Wd. i Salwjana.

Przypadłe na dzień wczorajszy z przywilejów Stolicy Apostolskiej dwa Odpusty, jeden Śgo Jana Bożego w Kościele OO. Bonifratrów; drugi Śgo Tomasza z Akwinu w Kościele po-Dominikańskim, obchodzone były z solenną Uroczystością; w Kościele Bonifraterskim, całe Nabożeństwo odprawili XX. Franciszkanie, Summę celebrował X. Ex-Prowincjał Wołyniec, kazał zaś X. Śmiechorowicz; w Kościele po-Dominikanach, Summę odprawił X. Konarzewski, Członek Dominikańskiego Konwentu, Kazanie miał Lektor i Kaznodzieja Franciszkański X. Chejducki.

Rus. Inw. podaje następną depeszę telegraficzną z Nicei, datowaną 24 Lutego (8 Marca): Zdrowie Najjaśniejszej Pani, cierpiącej od niejakiego czasu skutkiem zaziębienia, obecnie w zupełności się poprawiło. Ich Cesarskie Wysokości także są zdrowi. (Dz: War:)

Pocztamt Warszawski.— Podług istniejących przepisów pocztowych, na oddawanej na pocztę wszelkiego rodzaju korrespondencji, adressa powinny być wyraźnie wypisane. Tymczasem częstokroć się zdarza, że formalność ta przez oddawców nie jest zachowywaną, albowiem na listach z pieniędzmi nieoznaczają wyraźnie, to jest: literami kwot pieniężnych w tychże listach przesyłanych. Dla zapobieżenia temu na przyszłość, Pocztamt Warszawski wydał rozporządzenie do oddziałów przyjmujących na pocztę korrespondencję, w celu dopilnowania, iżby na adressach listów z pieniędzmi, kwoty pieniężne nietylko cyframi, ale i literami powtarzane były, i o tem podaje do wiadomości powszecznej. — Pomocnik Dyrektora Poczt, *Freygang.* Sekretarz, *Kolitowski.*

W rozkazie do wojsk Warszawskiego okręgu wojennego czytamy: Głównodowodzący wojskami raczył rozkazać, aby naczelnicy oddziałów wojsk i zarządów przysłali do tutejszego Kościoła Ewangelicko-Luterskiego, na ulicy Mazowieckiej, niższych stopni tego wyznania do spowiedzi i Komunji Śtej: łotyszów 3 (15), a estlandczyków 4 (16) Marca, o godzinie 9ej rano. W dni te nabożeństwo będzie odprawione w ich języku rodowitym. (D. W.)

Jutro, w Kaplicy Literackiej przy Kościele Metropolitalnym Śgo Jana w Warszawie, exystującej, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne, o godz: 9ej z rana, za spokój duszy ś. p. Stanisława *Piekutowskiego.* Pojutrze zaś, o tejże samej godzinie, za spokój duszy ś. p. Jana *Andrzejewskiego,* Członków Archi Konfraterni Literackiej. Na które, Senjorowie, Familje zmarłych wraz ze Wspól-Braćmi, zapraszają. (3355.)

Jutro o godz: 10tej z rana, jako w 27mą rocznicę śmierci, Rocha *Trzcińskiego,* Dziedzica dóbr Kębliny, i przed 4ma laty zmarłej Małżonki jego Anny z Lipińskich *Trzcińskiej,* odprawiać się będzie w Kościele Śgo Alexandra za ich dusze, żałobne Nabożeństwo; na które Córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. (3263.)

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Wojciecha *Trzetrzewińskiego,* odbędzie się jutro w Kościele XX. *Reformatów,* o godz: 10½ z rana; na które Rodzina, zaprasza niniejszem Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego.

Za duszę ś. p. Antoniego *Hann,* b. Dyrektora Mennicy, odbędzie się żałobna Wotywa w Kościele XX. *Reformatów,* w dniu jutrzejszym, o godz: 11tej z rana; na którą, pozostała Rodzina, zaprasza (3262.)

Jutro, jako w dzień bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Jana *Detkowskiego,* odprawi się za duszę jego w Kościele po-*Karmelickim* na Krakowskiem-Przedmieściu o godz: 11tej z rana, Msza Święta; na którą, Brat zmarłego, zaprasza Przyjaciół. (3247.)

Jutro, jako w dniu imienin ś. p. Matyldy z Pruszyńskich *Konopackiej,* odbędzie się żałobne Nabożeństwo, o godz: 9tej z rana, w Kościele Ś. Krzyża, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ; na które, stroskane Córki, zapraszają Krewnych i Znajomych. (3347.)

Jutro o godz: 10tej z rana, jako w doroczny dzień imienin ś. p. Matyldy *Hobich,* Matki i Córki, odprawioną zostanie za spokój dusz ich, żałobna Wotywa w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie; na którą, pozostałe Rodzeństwo, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (3248.)

Dnia 15 b. m. to jest we Środę, jako w dzień imienin ś. p. Leontyny *Rutkowskiej,* za spokój jej duszy, odprawiać się będzie Nabożeństwo o godz: 10tej z rana w Kościele XX. *Reformatów;* na które, stroskani Rodzice, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają. (3352.)

Pojutrze, to jest dnia 15 b.m., o godz: 8ej rano, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów,* żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Józefy *Modrzewskiej,* Uczennicy klassy VItej Szkoły wyższej żeńskiej Rządowej, zmarłej w dniu 23 z. m.; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej, zaprasza się. (3353.)

Ś. p. Józefa z Niemojewskich *Brenn,* 1go ślubu *Ośniałowska,* onegdaj rozstała się z tym światem, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI. Wyprowadzenie zwłok jej z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski, odbędzie się jutro, o godz: 3ciej po południu; na które, strapiona Córka z Wnukami i Prawnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, (3343.)

Stanisław *Klejmann,* Majster stolarski, po długiej lecz ciężkiej słabości, wczoraj rozstał się z tym światem, w wieku lat 43. Stroskana Żona wraz z Córką nieletnią, zaprasza Kolegów i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 1szej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów,* na cmentarz Powązkowski. (3334.)

W Sobotę po południu, odbył się obrzęd przeprowadzenia zwłok ś. p. Wojciecha Trzetrzewińskiego, Prezesa Dyrekcji Głównej Tow: Kred: Ziemsk:, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, do dworca kolei żelaznej War:-Wiedeńskiej. JW. Hr: Namiestnik raczył przybyć dla oddania tej ostatniej posługi zmarłemu, a Członek Rady Stanu Kr: Korytkowski, kilką wymownemi słowy uczcił pamięć zasłużonego kolegi. Następnie liczny orszak Dygnitarzy, Kolegów i podwładnych, Krewnych i Przyjaciół, odprowadził zwłoki na Banhof, zkąd wczoraj przewiezione zostały do Grodziska, dla złożenia w grobie familijnym, w obec najbliższych Krewnych i kilku podwładnych, którzy chcieli tego ostatniego obowiązku dopełnić jeszcze względem szanowanego i kochanego zwierzchnika. Ś. p. Trzetrzewiński pochodził ze szlacheckiej rodziny, oddawna w Galicji osiadłej, urodzony w roku 1786, w ojczystej wsi Chomranice, w Cyrkule Sandeckim, kształcił się u XX. Pijarów w Podolinie, a następnie uczęszczał na Uniwersytet Jagieloński, w roku 1809 wszedł do wojska Xięztwa Warszawskiego, w roku 1812 mianowany został Oficerem, odbywał kampanję Rossyjską, w której ozdobiony był krzyżem wojskowym. Po ukończonej kampanji i powrocie z niewoli, w której dwa lata zostawał, wszedł do służby Rządowej w Komisji Likwidacyjnej, a następnie przeszedł do Komisji Rządowej Skarbu. Dwukrotnie opuszczał służbę Skarbową, przez czas jakiś był pełnomocnikiem znakomitego Bankiera Steinkellera i czynnie pomagał mu w przedsięwzięciach, któremi ten chciał dźwignąć przemysł krajowy. Obok mozolnych obowiązkowych zatrudnień, ś. p. Trzetrzewiński z zamiłowaniem oddawał się gospodarstwu rolnemu, i początkowo w Krakowskiem w Stręgoborzycach, a następnie w Błońskiem w Zabłotni gospodarował. Powołany zaufaniem współobywateli na Radcę do Dyrekcji Szczegołowej Tow: Kred: w Warszawie w 1834 r., w 4ry lata później wezwany został do Dyrekcji Głównej, urzędował w niej do 1854 r., a następnie strudzony ciągłą pracą, usunął się do domowego zacisza, zkąd znowu w 1863 r. Wolą Najwyższą wezwany został do przewodniczenia tejże Dyrekcji i zasiadania w Radzie Stanu. Obok prac urzędowych, do których ułożenie przepisów stemplowych zaliczamy, ś. p. Trzetrzewiński pisywał artykuły w materjach finansowych do Bibljoteki Warsz: i innych pism. Pozostawił pamiętniki, ale te zaginęły. Był to mąż niepospolitych zdolności, niezmordowanej pracy, nieposzlakowanej prawości i wielkiego hartu duszy, nie ugiął się przed żadną przeciwnością, a ciężkie ciosy, jakiemi PANU BOGU często dotykać go podobało się, znosił z poddaniem Chrześcjańskiem, i przenieść musiał zgon 2ch żon, dwóch synów dorosłych, wnuczki, córki i zięcia. Człowiek pracy i obowiązku przedewszystkiem, wzorem był prawego Urzędnika. Towarzystwo Kredytowe przy zamierzonych reformach, straciło w nim czynnego przewodnika, a kraj zacnego obywatela.

Na jednem z ostatnich posiedzeń Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, Doktor Mieczysław *Malcz*, praktykujący w Warszawie, większością głosów, wybrany został na Członka stałego pomienionego Towarzystwa.

Ziemianin, Tygodnik rolniczo-przemysłowy, wychodzący w Poznaniu pod Redakcją Dra Szafarkiewicza, w r. b. jak w poprzednich latach odznacza się doborem artykułów, najwięcej rolników naszych obchodzących. Ostatni jego numer z dnia 4go b. m. zawiera: Wyciąg z mięsa; Kilka słów o tuczeniu bydła; O uprawie głębokiej; Sprawozdanie i odezwy Towarzystw rolniczych Poznańskich; Doniesienia o wystawie rolniczo-przemysłowej w Dreznie; o Rolniczej Akademji w Pruszkowie i Rozmaitości.

Są ludzie na świecie, którym jeszcze się zdaje, że z powodu majątkowego stanowiska, godzi się nie uścisnąć podanej przez poczciwego człowieka ręki. Jesteśmy nieprzyjaciołmi wszelkich zajść, ale nie możemy nie oddać sprawiedliwości tym, co z umiarkowaniem karcąc zuchwalca, umieją wyjść z honorem z trudnego położenia. W takiem położeniu był niedawno stary i zasłużony człowiek, którego ręki miljoner nietylko nieprzyjął, ale jeszcze owiawszy się dymem sygarowym, śmiał odezwać się, iż „razem ś.... nie pasaliśmy." „Za siebie tylko ręczyć mogę mój jasny nie jasny Panie," odrzekł z flegmą zaczepiony, zostawiając oszołomionego miljonera, który i języka i sygara w gębie zapomniał.

Dla Warszawskiego Gabinetu Zoologicznego, nadesłane zostały w tych czasach z Syberji, niektóre skóry zwierząt ssących i ptaków, tamecznej strefie właściwych. Do najciekawszych należą, pewien rodzaj Antylopy *(Antilope gutturosa)*, wielkości naszej sarny, lecz jasno - płowej barwy, tudzież *Lagomys* czyli *Lepus pusillus*, rodzaj zajączka, wielkości szczura, z krótkiemi wprawdzie uszkami, ale z resztą noszącego wszystkie cechy zwykłego zająca. Z ptaków: prześliczny exemplarz wielkiej białej ciemno nakrapianej sowy, *Strix nictea*, która i do nas czasami, acz rzadko, zalatuje; dalej: Sójka Sybirska, *Garrulus Brandtii*, która będąc do naszej podobna, różni się upierzeniem głowy barwy cynamonowej; Gil długoogonowy, *Uragus sibiricus*, koloru różowego, z główką srebrzystą, mniejszy od naszego; nareście Czeczotka północna, *Acanthis borealis*. Wszystkie te okazy w miarę dokonanego ich wypchania, wkrótce przez Publiczność oglądane w Gabinecie być mogą.

Przy zbliżającym się czasie do plantacji ogrodowych, pozwolą nam Panowie Ogrodnicy i Amatorowie ogrodów, zwrócić uwagę na okoliczność, iż jakkolwiek chodowanie drzewka nazwanego *Thuia germanica*, nader jest pożądane, wszelako mamy pod ręką bodaj nieozdobniejszą a z pewnością daleko na nasz klimat wytrzymalszą drzewinę, takową zaś jest jałowiec. Drzewko to starownie okrzesywane już to w piramidę, już w bukiet, prawdziwą może być ozdobą klombów i trawników. Widzieliśmy parę pni tym sposobem chodowanych na Kolonji Pani Dąbrowskiej w Białołęce, które z czasem staną się cackami tamecznego ogrodu. Rzecz to zresztą zarzucona ale nie nowa u nas; *Marcin* bowiem z *Urzędowa* wspomina w dziełach swoich, że w Kraśniku koło Sandomierza, tak wysokie rosły jałowce, że trudno było rozpoznać, czy to były jałowcowe czy cyprysowe drzewa.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. J. rs. 7 dla Ochronek pod opieką Warsz: Tow: Dobroczyności zostających.— od P. S. kop: 50 dla 90-letniego starca Franciszka *Kraśnickiego* pod Nrem 405.

Kancellarja Komitetu budowy Ratusza, przeniesioną została do oficyny Ratuszowej, od Daniłowiczowskiej ulicy, i wejście do tejże Kancellarji jak również do Urzędu Miar i Wag, oraz do Biur Zarządu Ober-Policmajstra, jest z bramy od ulicy Daniłowiczowskiej.

Znakomity fotograf Paryzki P. Alexander Ken, rodem z Warszawy, otrzymał obecnie od Króla Włoskiego, zaszczytny dowód uznania zasług, położonych w zawodzie fotografa, a mianowicie order ŚŚ. Maurycego i Łazarza.

Prezes Ciała Prawodawczego, August-Józef-Ludwik Xiążę de Morny, urodzony d. 23 Października 1811 r., a ożeniony z Xiężniczką Trubeckoj, dnia 10 b. m. umarł w Paryżu.

Temi dniami na publicznej sprzedaży w Paryżu, był obraz Piotra Dankers'a, który został nabyty przez jakiegoś Lorda; obraz ten wyobrażał ustęp z Historji Polskiej. Dankers Piotr, znakomity ten Artysta był nadwornym malarzem Władysława IVgo, Króla Polskiego i Szwedzkiego, cztery jego obrazy al fresco zdobią Kaplicę Sgo Kazimierza Katedry Wileńskiej. Posiadał on także doskonałą znajomość architektury. Zamek Królewski w Warszawie okazale ozdobił, w Wilnie wzniósł Kaplicę Śgo Kazimierza, Kościół Śgo Michała i Śgo Franciszka. Odkrył marmur w górach Polskich i sposobu wydobywania nauczył. Jadącego z Wilna do Warszawy, dwaj zbójcy w lesie napadli i zadali mu 10 ran śmiertelnych. Przywieziony do Rudnik, konającą ręką skreślił obrazy zbójców, którzy w Wilnie we 3 dni po śmierci jego pojmani, przyznali się do winy i karę śmierci odnieśli. Dankers umarł z zabójczych ran dnia 9go Października 1661 r.

Do rzędu świetnych zabaw jakie w czasie ubiegłego karnawału, w Paryżu miały miejsce, zaliczają także bal kostjumowy u Ministra Marynarki, na którym pojawiły się świetne kadryle w strojach marynarzy, oraz kochinchińskich. Prócz tego niektórzy oficerowie floty przywdzieli historyczne kostjumy znakomitości marynarki Francuzkiej zeszłych stuleci, i tak Admirał Rigault de Genouilly przedstawiał Tourville'a; Vice-Admirał Jurieu de la Graviere, Suffrene'a; Kontr-Admirał Saisset, Jana Bart'a; Kapitan Toyon, Duguaj-Trouin'a; P. Dupuy Ministra Marynarki Dyrektorjatu Forfait.

W nocy 20 Lutego powstał w Konstantynopolu, na przedmieściu Galata, pożar, a w parę godzin już 40 domów stało w płomieniach, tudzież znaczne składy towarów i klasztor Benedyktynek; między składami kupieckiemi znajdowała się gdzieś baryłka prochu, która wysadziła mury właśnie w miejscu, gdzie największa liczba była ratujących; przez kilka dni wydobywano z gruzów trupy i naliczono ich 74, lecz drugie tyle miało się jeszcze znajdować pod gruzami; najwięcej zginęło tam ludzi ze straży ogniowej.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 8go Marca.*— W ciągu nadchodzącego lata, spodziewają się w Anglji kilku znakomitych gości, a między innemi Vice-Króla Egiptu.—Izba Niższa odrzuciła wniosek zniżenia podatku od słodu. (Schl: Ztg:).

FRANCJA. *Paryż, 7go Marca.*— „Courrier du Saigon z d. 20 Stycznia, donosi urzędownie, że traktat zawarty z dworem Anamickim, nie został ratyfikowany przez Cesarza Napoleona. Projekt P. Aubaret, dodaje ten dziennik, zniweczony został przez niedopuszczalne roszczenia, albowiem dwór pomieniony nie chciał uznać zwierzchnictwa Francuzkiego nad sześcioma znowu odstąpionemi prowincjami, i wymyślał wszelkiego rodzaju wykręty, aby ograniczyć swobodę pobytu i handlu w tych prowincjach. Dla tego to P. Aubaret, odmówił swego podpisu tak przemienionemu traktatowi. Urzędowy dziennik Kolonji dodaje, że przystań Saigońska jest bardzo ożywiona, i że w roku zeszłym około 50 okrętów ładowało tam ryż, gdyż zbiory ryżowe w innych krajach niezbyt pomyślnie wypadły. — „Pays“ podaje wiadomości z Japonji, z daty 30go Grudnia, podług których Mikado, stawiający czas jakiś opór wpływowi Europejskiemu, uznał nareszcie traktat w Simonosaki zawarty. Francja uzyskała od władzy świeckiej nowe ustępstwo territorjalne pod Yokuhama, gdzie zakłada już warsztaty, magazyny i szpital. Komisja oficerów Europejskich zwiedziła morze wewnętrzne, i wskazała port Simonosaki jako najważniejszy i kwalifikujący się do otwarcia dla handlu. Rząd Taikuna upoważnił już mocarstwa, do osiedlenia tam ajentów konsularnych.— Rzeczy przybierają taki obrot w Mexyku, iż wysyłka nowych wojsk zdaje się być konieczną, zwłaszcza że Cesarz Napoleon miał oświadczyć, iż nigdy nie zostawi na los szczęścia samego Cesarza Maxymiljana. Wojska Mexykańskie są niewystarczające; Austrjacki tylko korpus uważany jest za dobry, ale legja Belgijska znowu nie wiele ma być warta. — Słychać, że opozycja w Izbie zamierza zająć się jedynie kwestjami wewnętrznemi. Przeciwnicy przymusowego wychowania odnieśli zwycięztwo w radzie Cesarskiej, i temu to przypisać należy notę w „Monitorze“ objaśniającą, że wiadomy raport P. Duruy, jest wyrzeczeniem osobistego jego poglądu. Nota ta, wywarła nie najlepsze wrażenie. — „Moniteur de l'armée“ donosi, że mają być zbierane składki na wzniesienie pomników na pamiątkę bitew stoczonych pod Champaubert, Montmirail, Chateau-Thierry i Vauchamps w 1814 r. Cesarz podpisał się już na 4,000 fr. (Ind: Bel:)

GRECJA. — Z Aten pod datą 6go b. m. donoszą, że stronnictwo postępowe (Bulgarisa), połączyło się z Ateńskiem (Miaulisa), dla stawiania opozycji ministerstwu. (In: Bel:)

PORTUGALJA.— Podług doniesień z Lizbony, datowanych 5go Marca, nowe ministerstwo utworzone już zostało. Xiążę Loulè, pozostaje Prezesem Ministrów i Ministrem spraw zagranicznych. Inne wydziały rozdzielone są w sposób następny: spraw wewnętrznych, Margr: Sabugosa i sprawiedliwości Ayres de Gonveia; marynarki Anselmo Broameame; wojny Marg: Sa da Badeira; skarbu Carvalho. (St: A.)

PRUSY. *Berlin, 10go Marca.* — „Nordd: Al:-Ztg“ donosi, że wszystkie Państwa Zollvereinu, zgodziły się na to, iżby termin wprowadzenia w wykonanie traktatu handlowego Prusko-Francuzkiego, oznaczony był na d. 1 Lipca.— „Kreuzztg“ pisze: O treści Austrjackiej odpowiedzi słychać to, że depesza Pruska użytą została za punkt wyjścia do dalszych układów, i że w następstwie tego tymczasowość utrzymaną zostanie,

zaniechano tymczasowego mianowania innego rządu. Tenże dziennik polemizuje przeciw P. Schmerling. — Brunswik występuje z roszczeniami do Lauenburga. — Izba deputowanych po roztrząśnięciu kwestji o petycjach delegowanych miejskich, uchwaliła oświadczenie: że reskrypta ministerjalne do zgromadzeń delegatów miejskich w Wrocławiu i t. d. sprzeciwiają się § 32 ustawy. (St: Anz:).

Ostatnie Wiadomości.

Na posiedzeniu Angielskiej Izby Niższej, d. 9 b. m. Lord Palmerston interpelowany przez P. Maguira oświadczył, iż Posłowie Brazylijscy przyrzekli iż w ciągu toczącej się wojny w Montewideo, własność cudzoziemców, oraz prywatna Montewidejczyków oszczędzaną będzie o ile możności. Anglja nie myśli interwenjować; co się zaś tyczy sposobu prowadzenia wojny, ten jest nieludzki. Na interpelację Lorda Roberta Cecil P. Layard odpowiedział, że rząd Amerykański nie domaga się od Anglji wynagrodzenia za szkody zrządzone przez statki wojenne skonfederowanych. — Xiążę Morny, zmarł d. 10 b. m. o godz: 8 rano, w Paryżu. Senat Francuzki rozpoczął tegoż dnia rozprawy nad adresem. Po kilku mowach mniej ważnych, rozprawy ogólne zakończono i przyjęto pierwszych 11 ustępów adresu. — Podług telegramu z Madrytu, z 9go Marca, Minister skarbu P. Castro oznajmił Kortezom, że prawdopodnie znegocjowanie pożyczki 300 miljonów obligów hipotecznych, nie przyjdzie do skutku. — Pan Schmerling, doniósł Wiedeńskiej Izbie deputowanych, że Cesarz Austrjacki, decyzją z d. 6 b. m. polecił, aby stan oblężenia w Galicji, zniesiony został z d. 18 Kwietnia. — Ostatnie wiadomości z New York noszą datę 25 Lutego; Wilmington został wzięty; Jenerał Południowy Hooke, ścigany przez Jenerała Ferry cofnął się ku północy. Jenerał Sherman stał 19 Lutego pod Vinsboro, o 30 mil na północ od Kolumbji i parł przed sobą Bearegarda. Dalszych wiadomości od niego nie miano.

W Londynie otrzymano dnia 11go b. m. wiadomość z Melbourne, datowaną 26go Stycznia, iż południowo-amerykański parowiec „Shenandoah", przybył tam, spaliwszy jedenaście statków związkowych około Przylądka Dobrej-Nadziei.

Wiadomości z Nowej Zelandji są niezbyt pomyślne. Pokolenia tameczne uzbrajają się i łączą, aby stawić opór Jenerałowi Cameron.

„Kieler Ztg" z 11go b. m. donosi, że stan Rycerski i Prałaci krajowi, zostali zawezwani na dzień 16 Marca, dla naradzenia się, jak obchodzić dzień urodzin Króla Pruskiego. (Schl: Ztg).

Wiadomości Literackie.

Tygodnik Illustrowany Ner 284, wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcj; Jakób-Henryk Zernecke (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Kościół Śgo Jana w Warszawie (z drzeworytem); Szkice z życia Warszawskiego (z drzeworytem); Typy zimowe (z drzeworytem); Wspomnienie o Józefie Dzierzkowskim (dokończenie); Wymarzona poezja; Zegar Astronomiczny Adama Idźkowskiego (z drzeworytem); Szachy; Rebus. Wykradzenie panicza (dokończenie); Przegląd piśmienniczy; Przegląd polityki zagranicznej.

Ner 10ty *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera: *Jedna z epok w Historji poezji; Pogadanka tygodniowa; Nowości muzyczne; O ubiorach; Opis deseni do haftu; Joanna Eyre*, powieść Panny *Bronne* (Currer Bell) z angielskiego, (dalszy ciąg). Do Nru tego, dołączony został arkusz z deseniami do haftu, oraz formami.

Przyjechali do Warszawy:

Boski Maxymiljan Ob: z Radomia nr 584; Kuszel Józef Ob: z Czarny nr 1565; Rzewuski August Ob: z Bądkowa nr 634.

Wyjechali: Celiński Józef Ob: do Grudowa; Strzeszewski Alexander dym: Podpułkownik do Ciemnicwa; Zamoyski Zdzisław Hr: do Lipin.

Przyjechali koleją żelazną: Bartoszewiczowa Elżbieta Żona Urzędnika z Prus nr 538; Laski Władysław Bankier z Berlina nr 602; Niepokojczycka Darja Wdowa po Radcy Stanu z Drezna nr 683.

Wyjechali koleją żelazną: Działowska Apolonja Ob: do Bydgoszczy; Sławiński Józef Inżynier do Krakowa; Sawiczewski Konstanty Ob: do Wiednia.

DONIESIENIA.

Wczoraj rano zimna stopni 0, w południe ciepła 4. Dziś rano ciepła stopni 1, w południe ciepła stopni 2.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 9. Dziś rano stóp 5 cali 2. (Przybywa).

Teatr Wielki. Dziś, *Faust*, przez Artystów Włoskich. (Abonament lit: C, Nr 12). Jutro, *Kumoszki Windsorskie.*

Teatr Rozmaitości. Dziś, *Spotkanie.—Przysięga Horacego.—Pomyślne polowanie.*

Codziennie **Wystawa Obrazów w Resursie Kupieckiej**, na dochód Towarzystwa Dobroczynności.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 13 Marca r. b.: za dukaty hollenderskie nowe ważne dają rs. — kop: —; za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 89 k. 19, dają rs. — kop: —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 k. 16½, dają rs. — kop: —; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. — k. —, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. — k. —, dają rs. — k. —; za nową Rossyjską pożyczkę prem: z r. 1865 żądają rs 107 k. 67, dają rs. 107 kop: 50; za bilety Banku Państwa Rossyjskiego żądają rs. 94 k. 25, dają rs. 93 kop: 75; za Metaliki Lutowe żądają rs. 100 kop: 33, dają rs. 100 k. —; za Metaliki Sierpniowe żądają rs. — k. —, dają rs. — kop: —; za pół-imperjały Rossyjskie dają rs. — k. —; za piątą pożyczkę Rossyjską żądają rs. — k. —, dają rs. — k. —. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. 81½, od listów zastawnych k. 13½; od piątej pożyczki Rossyjskiej rs. — k. —.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 58.
Poniedziałek. — Dnia 13go Marca. — Rok 1865.

DONIESIENIA.

Pan Jakób *Kowalski*, Jeometra, proszonym jest o nadesłanie swego adressu do *Niedziałkowskiego* Mecenasa pod Nrem 1778 lit: A. w Warszawie zamieszkałego. (3242.)

Warunki sprowadzania Parobków z Zagranicy, jako też Osadników na kupno ziemi.

Czyniąc zadość żądaniu wielu Obywateli, przedstawiam warunki tyczące się Parobków przezemnie z Zagranicy sprowadzanych:

1. Zasługi Parobka rocznie czy to bezżennego lub żonatego, od Rs. 22 do 25, stosownie do okolicy; ordynarji korcy 12, w połowie jarzyny, ogrodu prętów 120, mieszkanie osobne albo wspólne, opał wyznaczony, soli funtów 40, krowa na oborze dworskiej na którą dwór da forszus po upływie kwartału służby sposobem pożyczki, plew w zimie dla jednego wieprzaka, doktór i lekarstwa w czasie słabości parobka bezpłatnie.

2. Parobek bezżenny Rs. 25 rocznych zasług, dwie pary butów, życie gospodarskie i miejsce do spania.

3. Dziewka od Rs. 15 do 18 rocznych zasług i dwie pary trzewików.

4. **Koszta sprowadzenia**. Komissowe czy to od pojedynczego czy to żonatego Parobka albo Dziewki Rs. 10; na sprowadzenie zaś, to jest opłatę frachtu, strawne i t. p., od żonatego z familją parobka Rs. 30, pojedynczego Rs. 10.

5. Jeżeli przesłużą lat pięć, koszta sprowadzenia będą mieli sobie darowane; gdyby zaś wcześniej oddalić się chcieli, obowiązani koszta te zwrócić; dla tego też każdego kwartału z zasług w stosunku rozkładu na lat pięć, będą mieli sobie potrącane.

6. Dostawa do Warszawy lub do najbliższej stacji kolei żelaznej zamieszkania Obywatela.

7. Koszta komissowe, jako też fundusz na sprowadzenie wyżej obliczony, albo w całkowitości przy zawarciu umowy zostaje wypłacony, albo też w połowie, a druga połowa przy odbiorze ludzi zostanie wypłaconą.

Zamówienia do dnia 13go Marca 1865 r. dopełnione, wykonane będą z dniem 1 Kwietnia 1865 r.

Parobcy narodowości słowiańskiej, zdatni do wszelkich robót gospodarskich.

Co do Osadników na kupno ziemi.

Jeżeliby który z PP. Obywateli ziemskich życzył sobie pewną ilość gruntów na własność sprzedać *Osadnikom*, zechce nadesłać swoje żądania i warunki ostateczne, mianowicie co do szacunku, sposobu wypłaty i możności zabudowania się; od takiego interesu honorarjum stosownie do umowy, zwykle dwa procent od ogólnego szacunku; zaś na koszta tymczasowe, stosownie do interesu, od Rs. 10 do 25, zaraz się uiszcza.

Osadnicy ci mogą być narodowości słowiańskiej, stosownie do życzenia Obywatela.

Od daty odebrania funduszu zaliczenia na sprowadzenie Parobków, bądź z Poczty, bądź z rąk Osób interesowanych, powyższe warunki obowiązywać będą obydwie strony.

K. Puławski,
utrzymujący Dom Zleceń w Warszawie pod Nr 419, obok Poczty. (Nr 94).

Ekonom i Gorzelany żonaty, jako nieżonaty gorzelany, oba z dobremi świadectwami praktyki, prowadzenia i zdolności, Polski i Niemiecki język dokładnie znający, poszukują od 1go Kwietnia r. b., w Królestwie Polskiem albo w Rosji kondycji, oferty, pod adresem K. Huhn w Poznaniu, Król: Pruskiem, przy ulicy Szerokiej Ner 13, łaskawie upraszają. (Nr 2740).

Rządca gospodarczy, który przez lat kilkanaście większemi majątkami w Królestwie zarządzał, poszukuje miejsca zaraz lub od Śgo Jana. Bliższą wiadomość zasięgnąć można u Wnej Orłowskiej w Warszawie, ulica Ogrodowa Ner 832. (Nr 2870).

FABRYKA TABACZNA G. KRAFT W PETERSBURGU,

exystująca tamże od roku 1830, powierzyła mi **Wyłączną Sprzedaż na Królestwo Polskie** wszelkich swoich **Wyrobów Tabacznych**, jako to: **Cygar** i **Papierosów**, o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność i PP. handlujących wyrobami tabacznemi. **Ceny Cygar** za 100 sztuk: Rs. 2 k. 50, Rs. 3 k. 25, Rs. 4, Rs. 4 kop: 30, Rs. 5, Rs. 5 k. 50, Rs. 6, Rs. 7 i Rs. 8. **Papierosy**, za 100 sztuk: Rs. 1 k. 50 i Rs. 2. Rabat stosownie do umowy. Zlecenia z prowincji franco bezwłocznie załatwione będą.

WILHELM WARD
Właściciel **Składu Cygar Hawańskich w Warszawie**, róg ulicy Rymarskiej i Leszna, dom Wgo Heurich Nr 737/8. (2663).

W dobrach Opypy przy Stacji Kolei Żelaznej W.-Wied: Grodzisk, położonych, zbywa od potrzeb gruntowych, obecnie kilka tysięcy Centnarów **Słomy** targanej, różnorodnej, to jest: ozimej i jarej, która wyprzedaje się na Centnary. Pretendenci zgłoszą się do Administracji Dóbr na miejsce, lub w Warszawie pod Nrem 674 Leszno, Ner 3ci mieszkania. (Nr 3103).

Ulepszone

MASZYNKI elektro galwaniczne do użycia lekarskiego, **KĄPIELE** z wilgotnej pary przenośne, **Parowe przenośne, WANNY siedzące**, do kostek, **PRYSZNIC Szafowy** z Rezerwoarem górnym, **ŻYCIOWZBUDZACZ z olejkiem, USZNIKI magneto elektryczne** do uśmierzenia szumu w uszach — u **J. Pik**, Optyka M. S. Warszawy. Ulica Miodowa Nr 497a. (Nr 2568).

Posiadłość Ziemska pod Warszawą i przy Kolei Żelaznej Petersburgskiej i zresztą w bardzo korzystnem położeniu, opatrzona wszelkiemi zabudowaniami folwarcznemi, obejmująca oko 30 włók Chełmińskich dobrej gleby, w połowie z łąk złożonej, jest do sprzedania z wolnej ręki, lub na zamianę na Dom w Warszawie odpowiedniej wartości.— Szanowni interesanci zechcą łaskawie swój adres nadesłać do Redakcji Kurjera. (2654.)



Dom Gościnny w Krynicy,

miejscu Kąpielowym, w Galicji położony, nowo zbudowany, we wszystkie wygody zaopatrzony, do 12,000 Złp rocznego dochodu przynieść mogący, jest z całem Urządzeniem za 100,000 Złp. do sprzedania, lub na **MAJĄTEK Ziemski** w pobliżu Warszawy położony do zamienienia. Bliższych szczegółów w Warszawie w Hotelu Smoleńskim pod Nr 11, lub u Właściciela tegoż domu, pod Adresem: S. Z., w Sokolu Obwodzie Żołkiewskim w Galicji, za listami frankowanemi, zasięgnąć można. (Nr 2934).



Zegar brązowy, Paryzki,

Lustra w ramach złoconych i inne ruchomości, są do sprzedania, przy ulicy Królewskiej Ner 1062, u Rządcy domu (Nr 3147).

BRAUSEWETTER I SPÓŁKA

W SZCZECINIE

KANTOR KOMISOWY I EXPEDYCYJNY.

Podejmuje się transportowania po linjach regularnej Parowej Żeglugi.

Stettin-Hull (Liverpool, Manchester, Bradford, Leeds), Leith (Glasgow, Dundee), Amsterdam, Rotterdam, Stockholm, London, Antwerpen, jak również Koleją Żelazną do właściwych Stacji. (Nr 1793).

Do sprzedania lub wydzierżawienia na długie lata. **Folwark**, o cztery mile od Warszawy, przy drodze bitej, położony, w dobrej glebie i z łąkami; może być także do nabycia, razem lub częściowo dziesięć włók gruntu ornego, z łąką, ale bez żadnych zabudowań. Bliższa wiadomość u właściciela domu przy ulicy Krak:-Przedmieście pod Ner 73, który równie jest do nabycia, wszystko bez pośrednictwa osób trzecich i pod dogodnemi warunkami. (Nr 3006).

Do sprzedaży Majątki Ziemskie w różnych okolicach, z Inwentarzami lub bez, Domy w m. Warszawie, Kapitały do Lokacji, Dzierżawy Dóbr do wypuszczenia, oraz poszukiwana jest Dzierżawa w ziemi pszennej z Łąkami od 8 do 13 tysięcy zł: rocznie. Ktoby takową życzył sobie wypuścić, raczy rzetelny Anszlag nadesłać szczegółowy. Wiadomość pod Nrm 307, ulica Nowe-Miasto.

Ig: **CIESLIŃSKI.** (Nr 2565)

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAULT et Cie Aptekarzy w PARYŻU

SKUTECZNIESZY ŚRODEK OD TRANU WIELORYBIEGO

Lekarze Paryzcy przepisują chorym z bardzo pomyślnym skutkiem Syrop Chrzanowy z Jodem preparowany na zimno, zastępujący Tran z wątroby miętusowej. Działanie jego pokazuje się szczególnie pomyślne w leczeniu Suchot, jak również w słabościach lymfatycznych i skrofulicznych. Nie osłabia on nigdy żołądka, wzbudza apetyt, leczy bledniсę i rozmiękłość muskułów u dzieci i gruczoły; jednem słowem czyści krew i odradza ciało. Podstawą Syropu Chrzanowego z Jodem, jest sok rzeżuchy, chrzanu, to jest anti-szkorbutycznych roślin, których własności leczebne każdemu są znane, jak również zawierających w sobie Jod i Siarkę w stanie świeżym. Z tych to własności wypływają nieocenione leczebne działania, tak na organizm nierozwinięty u dzieci, jak i u dorosłych osób. Lekarze Cazenave et Bazain, ordynujący w szpitalach Śgo Ludwika w Paryżu, zalecają Syrop Chrzanowy, zwłaszcza w wyrzutach naskórnych i otrzymują z użycia jego prawie zawsze pomyślne skutki.

Skład główny w Paryżu na ulicy Fenillade Nr 7.

Skład we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa, oraz w Kijowie w Aptece Wgo Neeze. (Nr 324.)

Subjekt Handlu Kolonialnego, Korzennego i innych, wykształcony w niemieckim i polskim języku, chlubnemi świadectwami zaopatrzony, przybyły z Prus, poszukuje dla siebie miejsca w Królestwie albo Cesarstwie Rossyjskiem. Adressa przyjmuje Dom Zleceń K. Puławskiego, pod Nr 419, obok Poczty, w Warszawie. (Nr 3257).

Pragnący mieć dokładnie ułożone Projekty **Tabeli Likwidacyjnych** i same Tabele Likwidacyjne, raczą się zgłosić po bliższą informację do Konstantego Dąbrowskiego, w domu przy ulicy Mazowieckiej obok Towarzystwa Kredytowego pod Nrem 1350. Zastać można z rana do godziny 10, i po południu od 2 do 5. Również można otrzymać informację względem korzystnego nabycia Majątków Ziemskich i Nieruchomości miejskich. (2756.)

GŁÓWNY SKŁAD

DROŻDŻY

PRASSOWANYCH BIAŁYCH,

z najcelniejszych Fabryk Zagranicznych u niżej podpisanego. Artykuł ten li tylko z Zagranicy sprowadzony, w każdym czasie jest do sprzedania, i w każdej ilości może być zamówiony po najniższych cenach. Gatunek tych Drożdży jest obok swojej białości tak trwały, że 2 tygodnie dobrze konserwować się może, nie podlegając najmniejszemu zepsuciu. Kto z Panów Właścicieli Zakładów Piekarskich, Cukierniczych, oraz Kupców, sprzedaż tego artykułu prowadzących, chce mieć na nadchodzące Święta Wielkanocne najpunktualniej dostawiony towar w najlepszym gatunku, raczy zgłosić się do mnie najpóźniej do dnia 20go b. m. i r., z poczynieniem obstalunku. Za punktualność w wykonaniu zamówień w powyższym terminie najsolenuiej zaręczam. Dla Osób na Prowincji zamieszkałych podejmuję się wysyłki tam gdzie jest komunikacja koleją żelazną. **T. Kutner,** w domu przechodnim z Nalewek na ulicę Dziką, Wgo Łabędzkiego (dawniej Cohna) Nr 2242. (Nr 3256).



W dobrach Serniki pod Lubartowem, są do sprzedania następujące **Ogiery** Angielskie czystej krwi: 1) Apropos, lat 9 mający, po ogierze Blackdrop i klaczy Andrcy; 2) Percy, lat 8 mający, po ogierze Blackdrop i klaczy Ukraina. Obadwa znane z licznych zwycięztw w gonitwach koni za granicą. Ogier Percy ubiegając się o zwycięztwo z końmi Francuzkiemi w Baden-Baden, jedynie o pół głowy pobity został. W kraju znane, jako zwycięzcy wielkiego wyścigu Union zwanego. Bezwątpienia zasługują aby były zakupione do Stada Rządowego w Janowie, dowodem ich wysokiej wartości, jako reproduktorów, jest potomstwo w Sernikach znajdujące się, o którem na miejscu przekonać się można.— James Newmann. (Nr 3046).

ROLNIK, od kilkunastu lat poświęcający się swemu zawodowi, gruntownie obeznany ze wszystkiemi gałęziami i systemami gospodarstwa wiejskiego rozumowanego, życzy sobie objąć obowiązki **Administratora** lub **Rządcy** od Śgo Jana r. b., w jednym ze znaczniejszych majątków, choćby jeszcze nie urządzonych, w Królestwie lub Cesarstwie. Na żądanie przedstawić może dowody, świadczące o jego uzdolnieniu. Bliższa wiadomość w Składzie Nasion i Narzędzi Rolniczych A. Rodkiewicza, ulica Miodowa Ner 492. (Nr 3014).

Z Lublina. Zamieszczono w jednem z pism Warszawskich artykuł z Gazety Rolniczej, że „od niedawnego czasu założona w Warszawie Fabryka Makaronu, puszcza w handel swój wyrób, który przedtem, ze wstydem dla naszego kraju, wyłącznie rolniczego, a może nawet z własnej naszej pszenicy wyrabiany, dostawaliśmy z zagranicy“. Brzmienie tej wiadomości daje do myślenia, że założona w Warszawie Fabryka jest dopiero pierwszą w kraju, gdy przeciwnie, w Lublinie Antoni Dziewulski, wykwalifikowany Piekarz Wiedeński, posiada od lat dwunastu ciągle czynną Fabrykę Makaronów, na sposób Włoskich, w różnych gatunkach wyrabianych, które pod względem dobroci i wykończenia nie ustępują innym, i na wystawie rolniczej w Lublinie w r. 1860 zyskały ogólne uznanie, oraz renomowane zostały listem pochwalnym z nagrodą. Makarony z tej Fabryki, chociaż z pszenicy krajowej, bywają więcej pożądane jak zagraniczne, i w Warszawie nie są bez konkurencji. — W.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.